

W y r o k .

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Sąd Najwyższy na sesji wyjazdowej w Krakowie, w składzie:

Przewodniczący Sędzia S.N. Dr.A.Eimer,

Sędziowie S.N. J.Lewicki,

T.Migdał /sprawozdawca/,

przy udziale Prokuratora S. N. Dr.M.Szewczyka

i asesora sąd. Anny Bagińskiej jako protokolanta,

na rozprawie kasacyjnej dnia 27.sierpnia 1948 r. w sprawie

Adolfa Hackenjosa - - - - -

Ludwika Ericha 2-ga imion Dickel - - - - -

Ruth Astrosini - - - - -

i Ferdynanda Beier - - - - -

oskarżonych o przestępstwo z art.4 dekretu z 31.VIII. 1944 r.

Dz.U.Nr.69/46 poz.377. - - - - -

po rozpoznaniu kasacji oskarżonych od wyroku Sądu Okręgowego

w Krakowie z dnia 11.III. 1948 r.Nr VII K 935/47 - - - - -

na mocy art.529 i 598 k.p.k. oraz art.4 dekretu o opł.

sąd. w spr.karn. kasacje oskarżonych oddała, od

kosztów postępowania kasacyjnego i opłaty sądowej w Są

dzie Najwyższym ich zwalnia.

./.

## U Z A S A D N I E N I E.

Kasacja oskarżonych domaga się uchylenia zaskarżonego wyroku, zarzucając obrazę art.4 § 1 w związku z § 2 i 3 b/ dekretu z 31.VIII. 1944 r. Dz.U.R.P.poz.377/46, wskutek uznania oskarżonych za winnych tego przestępstwa pomimo, że:

a/ nie należeli oni do tych "pododdziałów" organizacji "SS", które po roku 1939 zajmowały się dokonywaniem zbrodni wojennych lub zbrodni przeciwko ludzkości,

b/ nie należeli do "wewnętrznej załogi" obozów koncentracyjnych, prowadzącej dzieło gnębienia i niszczenia internowanych w nich więźniów, ale pracowali poza obozami i nie stykali się z więźniami, pełniąc takie obowiązki, jak: wartownika, magazyniera, kierownika hotelu, funkcjonariusza zarządu budowlanego, telefonistki, czy profosa,

c/ częściowo zatrudnieni byli w obozach koncentracyjnych w Buchenwald, B elsen-Bergen, Mittelbau i Dachau, leżącymi poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej - i Sąd nie ustalił, by te obozy miały na celu dokonywanie zbrodni wojennych, lub też by oskarżeni rozwijali tam działalność przestępczą.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd uznał oskarżonych za winnych przestępstwa z art.4 § 1 i 3 lit.b/ dekretu z 31.VIII.1944 r.Dz.U.R.P. poz. 377/46 ustalwszy, że byli oni członkami sztafet ochronnych "SS" conajmniej od września 1939 r.do kapitulacji Niemiec, przyczym w różnych okresach wojny pozostając w służbie zatrudnieni byli w niemieckich obozach koncen-

tracyjnych, zwłaszcza w Oświęcimiu.

Przepis art.4 § 1 wspomnianego dekretu przewiduje karygodność udziału w każdej organizacji przestępczej powołanej przez władze państwa niemieckiego, a § 3 tego artykułu wylicza przykładowo, że za jedną z takich organizacji należy uznać bezwzględnie sztafety ochronne "SS".

Nie czyni przytem ustawa żadnego rozróżnienia w odniesieniu do różnych formacji czy "pododdziałów" tej organizacji.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z 15.III.1948 r.Nr K 1112/47, z uwagi na przepis art.10 Statutu Międzynarodowego Trybunału Wojskowego i zapatrywanie wyrażone w wyroku norymberskim, wyłącza od odpowiedzialności karnej osoby przymusowo wcielone do "Waffen SS", ale nie może odnosić się to do oskarżonych, gdyż Sąd ustalił, że do służby w "SS" wstąpili oni dobrowolnie.-

Jako jedną z głównych przyczyn, dla których wyrok norymberski uznał organizację "SS" za przestępczą, było administrowanie przez nią obozami koncentracyjnymi, w których dokonywano bezprzykładowych zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości.

Dlatego należy uznać za zupełnie chybione twierdzenie kasacji, że oskarżeni nie należeli do "pododdziałów" dokonywujących zbrodni wojennych, przy równoczesnym ich przyznaniu, że przydzielano ich do służby w obozach koncentracyjnych.

Ponieważ w myśl art.4 § 1 i 3 b/ dekretu z 31.VIII.1944 r. karalnym jest jakikolwiek udział w organizacji "SS", bezprzedmiotowym jest rozważanie, czy należy przeprowadzić podział pomiędzy służbą w oddziałach "wewnętrznych" lub "zewnętrznych" załogi obozów koncentracyjnych i czy służba w "oddziałach zewnętrznych" ma uzasadniać mniejszą odpowiedzialność lub nawet uniewinnienie oskarżonych.

Jeżeli Sąd poświęcił szczególniejszą uwagę służbie oskarżonych w obozach koncentracyjnych, traktując ich załogę jako specjalną grupę przestępczą /art.4 § 2 cyt.dekretu/ w ramach organizacji "SS", to ewentualne uchybienie w ocenie fragmentów działalności oskarżonych w tych obozach, których się zresztą nie dostrzega, nie mogą dawać oskarżonym podstawy do żądania uchylenia wyroku, ponieważ faktyczną i prawną podstawę wyroku skazującego stanowi ich dobrowolny udział w formacjach "SS" w czasie wojny.

Niemniej podkreślić można jeszcze i to, że Sąd nie miał obowiązku badać i ustalać, czy oskarżeni rozwijali w obozach indywidualną działalność przestępczą, ponieważ odpowiadali oni wyłącznie tylko za udział w organizacji przestępczej.

Aczkolwiek skala zbrodni popełnianych w obozach koncentracyjnych była niejednakową, to jednak, jeżeli nie były one nawet obozami wyniszczenia, były zawsze conajmniej obozami pracy /Arbeitslager-por.Biuletyn Gł.Komisji Badania Zbrodni Niem.w Polsce- T.I./, do których deportowano w trybie administracyjnym ludność cywilną okupowanych obszarów i zatrudniano ją tam niewolniczą pracą przymusową. To stanowi zaś naruszenie art.52 Regulaminu wojny lądowej /zał.IV.Konwencji Haskiej-Dz.U.R.P.poz.161/27/ i uznane zostało za zbrodnię wojenną w art.6 Statutu Międzynarodowego Trybunału Wojskowego, stanowiącego załącznik umowy londyńskiej z 8. VIII. 1945 r., do której przystąpiła również i Polska /Dz.U.R.P.poz.367/47/. To też choćby już z tego powodu należy uznać obozy za miejsca dokonywania zbrodni wojennych.

Przepis art.5 k.k. rozciąga odpowiedzialność karną na cudzoziemców, którzy popełnili zagranicą przestępstwo skierowane m.in. przeciw interesom obywateli polskich, a jest rzeczą notoryczną, że ci obywatele byli ofiarami wszystkich w niniejszej sprawie omawianych obozów, w których zatrudniano oskarżonych jako SS-manów i członków załogi obozowej.

Jeżeli nawet oskarżeni pracowali na takich tylko posterunkach, na których nie mieli oni bezpośredniej styczności z więźniami, to mimo to Sąd mógł uznać, że należeli oni do "grupy przestępczej", którą obciąża odpowiedzialność za popełnione w obozach zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości, ponieważ grupa ta pracowała jako doskonale zorganizowana całość przy celowym podziale czynności, w którym tylko drobne grono ludzi dokonywało zbrodni bezpośrednio, a pozostali umożliwiali innym tą działalność i udzielali pomocy przez: rozbudowę obozu /praca w "Bauleitung"/, podtrzymywanie jego istnienia /straże, magazyny/, utrzymywanie należytej jego sprawności, administracji /telefony, szpitale, kwatery dla załogi/ itp:

Z tych powodów Sąd Najwyższy oddalił kasacje oskarżonych.

Na oryginale właściwe podpisy.

za zgodność:

Kierownik Sekretariatu.



Sprawdzał:

*Stuschem*